



DRZAZGA

WRZESIEŃ - PAŹDZIERNIK 2014

*Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego
oraz zbliżającego się Dnia Edukacji Narodowej
życzymy Nauczycielom
i Pracownikom administracyjnym naszej szkoły
satysfakcji z wykonywanej pracy,
cierpliwości i optymizmu.*

*Uczniom natomiast życzymy systematyczności
i wytrwałości w zdobywaniu wiedzy.*

Redakcja „Drzazgi”

SPIS TREŚCI

NAUCZYCIELU! UBIERZ SIĘ MODNIE DO SZKOŁY!	5	„PREZENT ŚLUBNY”	10
WARTO ZWIEDZIĆ...	6	KĄCIK LITERACKI	12
THE VERONICAS POWRACA.	8	HUMOR Z ZESZYTÓW	14

NAUCZYCIELU!

UBIERZ SIĘ MODNIE DO SZKOŁY!

*Jeszcze ciepłym promieniem słodko pieścisz skórę,
jeszcze barwny parasol rozkładasz w ogrodzie,
jeszcze jasnym porankiem uśmiechasz się czule,
lecz każdy dzień mi szeptem, że z wolna odchodzisz.*

*A ja tak bardzo pragnę zatrzymać cię w dłoniach
jak muszlę co fal morskich ma w sobie muzykę,
do serca cię przyłożyć, gdy świat w deszczu tonie
i ogrzać je z twych włosów wesołym kosmykiem.*

(„Koniec lata” Renata Strug)

~ Małgorzata Repke

Szarobure, ciemne garsonki, grube, wełniane swetry, długie spódnice -styl przypominający lata 80-te? To już wyszło z mody! Z okazji dnia nauczyciela postanowiliśmy napisać o kilku poradach dotyczących eleganckiego jak i nieprzesadnie wyzywającego ubioru, na co dzień.

Drogie panie, poruszając temat poświęcony modzie, musimy najpierw wiedzieć, co tak ważnego kryje się pod tym pojęciem. Przede wszystkim wiąże się ona ze stylem, elegancją, a także potrzebą naśladowania. Wyrażmy siebie poprzez ubiór.

Zacznijmy, więc od mody jesień/zima 2014. W sezonie projektanci pokochali węzowe wzory. Króluje on przede wszystkim u Simone Rocha zarówno w dodatkach jak i płaszczach. Na wybiegi wróciły również inne motywy zwierzęce. Korzystajmy więc z nietypowych wariacji i udoskonalajmy takimi wzorami nasze ciemne i przytłaczające stylizacje.

Powróćmy do klimatów zwierzęcych. Artyści nie odpuścili sobie inspiracji czerpanych z naszych pupilków. Futerka na zimę nadadzą się na ostry mróz. Pewne jest to, iż nauczyciel idący do szkoły na pewno w nim nie zmarznie! Pamiętajmy jednak, aby wybierać tworzywa syntetyczne, dzięki temu zwierzęta na tym nie ucierpią.

Elegancja i klasa w kratę? Wszystko jest możliwe, krata jest zawsze w modzie. Znajdziemy ją w rokowej jak i minimalistycznej wersji. Pamiętajmy jednak o zestawie kolorów i dodatków. Im mniej tym lepiej.

Dobra wiadomość dla pań, które jednak nie zdecydują się na porzucenie szarości w swojej garderobie. Kolor szary modny w tym sezonie! Aby nie było całkiem ponuro urozmaicajmy naszą stylizację np. intensywną fuksją.

WARTO ZWIEDZIĆ...

~ Kinga Głuszek

W czasach cesarstwa rzymskiego starożytny Tybur (obecnie Tivoli), położony w dolnej części Wzgórz Sabiny, był ulubionym azylem poetów i bogatych Rzymian. Wspaniałe wille usytuowane wśród świętych gajów i malowniczych wodospadów przyciągały tak sławnych gości jak Horacy, Katullus, Mecenaz i cesarz Trajan. W 117 r.n.e. cesarz Hadrian rozpoczął w Tivoli budowę luksusowej rezydencji. Willa Hadriana zajmująca 73 ha stała się największą tego typu posiadłością w imperium. Niezliczone tarasy, zbiorniki wodne i łaźnie rozmieszczone na rozległych terenach stanowią przykład wspaniałego podporządkowania natury klasycznym kanonom piękna. Warto zwrócić uwagę na Teatro Marittimo (Teatr Morski), który znajdował się w centrum rezydencji. Na wyspie, w okrągłej budowli lubił kryć się przed światem cesarz, by snuć rozważania w ciszy i spokoju.

Zupełnie inny charakter ma Villa d'Este, okazała rezydencja należąca do kardynała Hipolita d'Este, syna Lukrecji Borgii. On to kazał w XVI w. przekształcić opactwo benedyktyńskie w okazałą rezydencję. Sam pałac z fasadą wychodzącą na park i ścianami pokrytymi freskami nie robi już dziś na zwiedzających większego wrażenia, ale urok tego miejsca tkwi we wspaniałych ogrodach. Symetryczne, pięknie zaprojektowane, toną w bujnej roślinności, a szczególną rolę odgrywa w nich woda, która ścieka z omszałych obelisków, wypływa z ust mitologicznych stworzeń. Owalne stawy otoczone niknącymi w oddali rzędami cyprysów symbolizują wieczność.



THE VERONICAS POWRACA.

~ Małgorzata Repke

Po raz pierwszy od siedmiu lat możemy usłyszeć nowy singiel The Veronicas.

Niektórzy z was pewnie pamiętają urocze siostry bliźniaczki, które w polskich stacjach muzycznych zasłynęły hitem „Untouched”. Od tamtego czasu dziewczęta zmagaly się z wieloma przeciwnościami losu, aby nagrać nowe utwory.

Wierni fani mogą odetchnąć z ulgą, ponieważ na australijskich listach przebojów można usłyszeć „You ruin me” z trzeciego albumu, który pojawi się w listopadzie tego roku. Piosenka została napisana z powodu nieszczęśliwej miłości.



Po opuszczeniu starej wytwórni, Sony przyjęło Jess i Lisę z otwartymi rękoma, dzięki temu duet nadal istnieje i szykuje niespodziankę dla wszystkich słuchaczy.

Droga powrotna na szczyt była dla nich bardzo trudna. Jak mówi Jess – wszystkie uczucia i emocje odzwierciedlone są w ich utworach. Pozostaje nam czekać do 21 listopada, wtedy dowiemy się czy trzeci album „The Veronicas” zasługuje na uznanie słuchaczy.

„PREZENT ŚLUBNY”

~ Klaudia Tatarynowicz

Konwencja filmu wymaga od widza trochę tolerancji i dystansu. Twórcy filmu mają na celu osiągnięcie efektu realizmu mającego pokazać, że przedstawione wydarzenia filmowane są zwykłą kamerą.

Sama historia jest raczej typowa i przewidywalna. Nie ma żadnych zaskoczeń ani nieprawdopodobnych zwrotów akcji. Wszystko jak po sznurku łączy się do finału, którego oczekujemy po kilku minutach rozpoczęcia seansu. W zwiariowanych przygotowaniach do ślubu drzemie potencjał na olbrzymią dawkę humoru, ale nie jest on do końca wykorzystany. Z drugiej strony, bohaterowie opowieści sprawiają niezłe wrażenie - są wiarygodni i przede wszystkim wzbudzają sympatię.

„Prezent ślubny” daje nam brytyjski humor na zaledwie przeciętnym poziomie. Liczba śmiesznych momentów zostaje w miarę równomiernie rozłożona na cały film, dając nam odpowiednią ilość zabawy. Co najważniejsze, nie jest to humor wymuszony.

Tim postanawia porzucić rozrywkowe, luzackie życie kawalera i ożenić się ze swoją ukochaną, Saskią. Dziewczyna pochodzi z tak zwanej dobrej rodziny, więc ceremonia ślubna musi spełnić nieco wygórowane oczekiwania jej matki. Konie przebrane za jednorożce oraz roje motyli wypuszczane przez drużnę to tylko niektóre z pomysłów matki panny młodej. Brat Tima, Raif, będzie jego świadkiem i jednocześnie operatorem – zamierza bowiem nakręcić odjazdowe video ze ślubu. Podczas przygotowań Raif spędza sporo czasu z narzeczoną brata – i stwierdza, że dziewczyna jest wciąż tą samą szaloną Saskią, którą pamięta ze szkoły.



KĄCIK LITERACKI

~ Wybrała Kinga Głuszek

*04 września obchodziliśmy 205. rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego (1809r.),
poety, dramaturga (zm. 03.04.1849r.).
Przypominamy jeden z najpiękniejszych utworów tego poety.*

Rozłączeni - lecz jedno o drugim pamięta;
Pomiędzy nami lata biały gołąb smutku
I nosi ciągle wieści. Wiem, kiedy w ogródku,
Wiem, kiedy płaczesz w cichej komnacie zamknięta;

Wiem, o jakiej godzinie wraca bolu fala,
Wiem, jaka ci rozmowa ludzi łzę wyciska.
Tyś mi widna jak gwiazda, co się tam zapala
I łzę różową leje, i skrą siną błyska.

A choć mi teraz ciebie oczyma nie dostać,
Znając twój dom - i drzewa ogrodu, i kwiaty,
Wiem, gdzie malować myślą twe oczy i postać,
Między jakimi drzewy szukać białej szaty.

Ale ty próżno będziesz krajobrazy tworzyć,
Osrebrzać je księżycem i promienić światłem:
Nie wiesz, że trzeba niebo zwalić i położyć
Pod oknami, i nazwać jeziora błękitem.

Potem jezioro z niebem dzielić na połowę,
W dzień zasłoną gór jasnych, w nocy skał szafirem;
Nie wiesz, jak włosem deszczu skałom wieńczyć głowę,
Jak je widzieć w księżycu odkreślone kirem.

Nie wiesz, nad jaką górą wschodzi ta peretka,
Którąm wybrał dla ciebie za gwiazdeczkę-stróża?
Nie wiesz, że gdzieś daleko, aż u gór podnóża,
Za jeziorem - dojrzałem dwa z okien światelka.

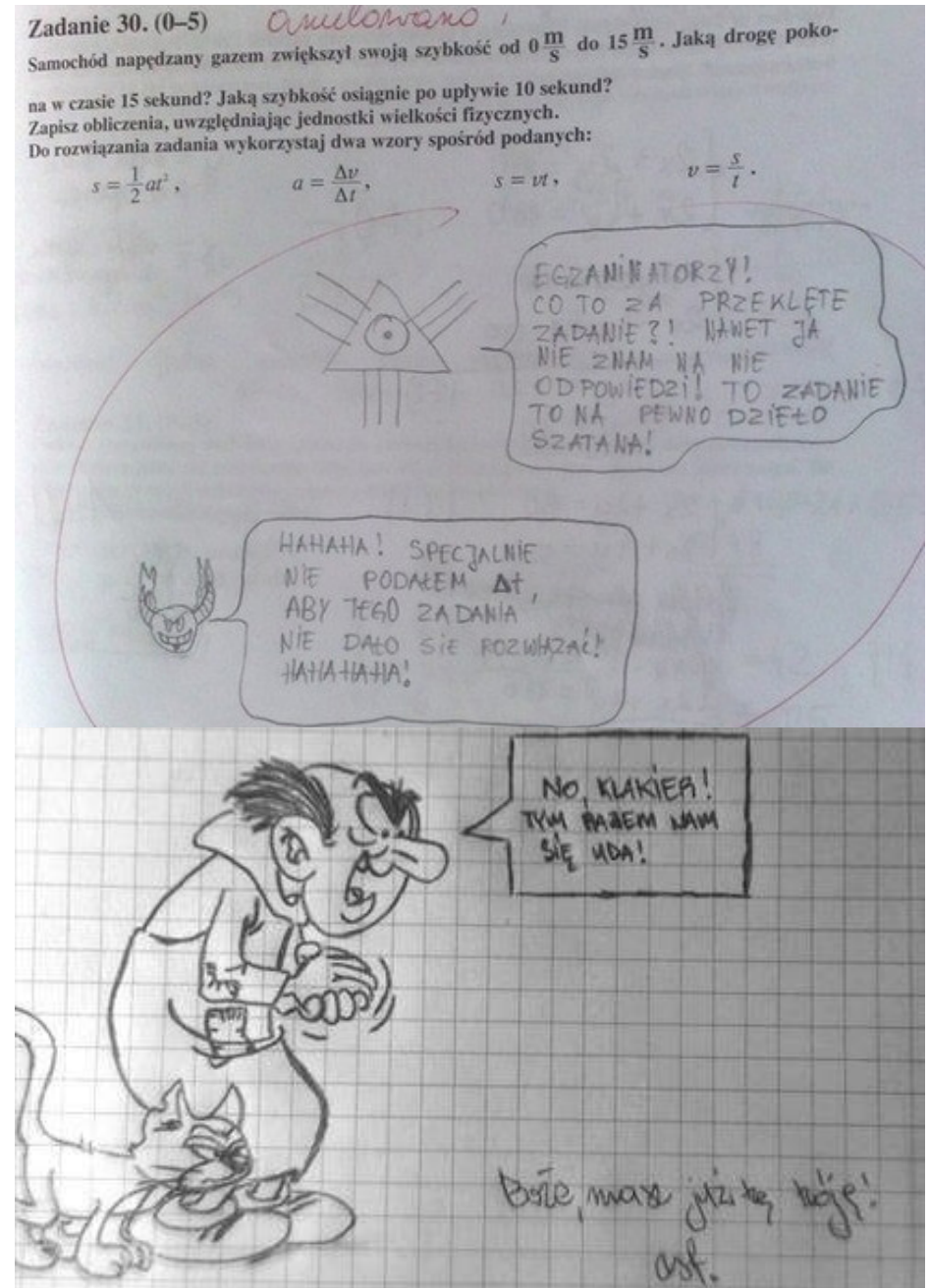
Przywykłem do nich, kocham te gwiazdy jeziora,
Ciemne mgłą oddalenia, od gwiazd nieba krwawsze,
Dziś je widzę, widziałem zapalone wczora,
Zawsze mi świecą - smutno i błado - lecz zawsze...

A ty - wiecznie zagasłaś nad biednym tułaczem;
Lecz choć się nigdy, nigdzie połączyć nie mamy,
Zamilkniemy na chwilę i znów się wołamy
Jak dwa smutne słowiki, co się wabią płaczem.
Nad jeziorem Leman, d. 20 lipca 1835 r.

HUMOR Z ZESZYTÓW

~ Wybrała Kinga Głuszek

- Hitler był najgroźniejszym z hitlerowców
- Koń trojański to była zdradziecka sztuka
- Żołnierze noszą zielone mundury żeby udawać trawę
- Kreon sprawił Eteoklesowi huczny pogrzeb
- Przedstawiciele odrodzenia we Włoszech:
Mona Liza, Leon Davinci, Dawid i Mojżesz.
- Poeta z lubością odsłania nam swoje wnętrze
- „Latarnik” jest przykładem bezrobocia
- Bohater chwycił pizszel w postaci czaszki
i w ten sposób wygłosił jeden z najsłynniejszych
monologów wszech czasów
- Makbet był zdalnie sterowany przez swoją żonę
- Banko też będzie nie byle kim, bo mężem królów
- Jacek Soplica na emigracji został Robalem
- Wokulski zakupił klacz od Krzeszowskiego,
aby później prosić o jej rękę
- Współczesny czytelnik mógłby zaśpiewać Ofelii
z powodzeniem „Jesteś szalona”



Zespół redakcyjny:

Kinga Gluszek - klasa III TDS

Klaudia Tatarynowicz - klasa III TDS

Małgorzata Repke - klasa III TDS

Ernest Sadowski - klasa IV TI

Opiekun: *p. Beata Przytarska*

Adres redakcji:

ZST w Słupsku

76-200 Słupsk, ul. Szymanowskiego 5

e-mail : sekretariat@drzewniak.slupsk.pl